

## January 30, 1958

# Deputy Minister Winiewicz, 'Record of Conversation with the Ambassador of Bulgaria on the 30th of this Month'

### Citation:

"Deputy Minister Winiewicz, 'Record of Conversation with the Ambassador of Bulgaria on the 30th of this Month'," January 30, 1958, History and Public Policy Program Digital Archive, Polskie dokumenty dyplomatyczne 1958 (Warszawa: Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, 2011), Document #47, 98-99. Translated by Jerzy Giebułtowski.

<https://digitalarchive.wilsoncenter.org/document/208959>

### Summary:

Winiewicz discusses the Bulgarian proposal for a ban on thermonuclear weapons between Bulgaria, Albania, Yugoslavia, Greece, and Italy, and the subsequent negative Polish response.

### Credits:

This document was made possible with support from Carnegie Corporation of New York (CCNY).

### Original Language:

Polish

### Contents:

- English Translation
- Scan of Original Document

*January 30, deputy minister Winiewicz's record of conversation  
with the ambassador of Bulgaria on Bulgarian disarmament proposals*

Warsaw, Jan. 30, 1958

Top secret

Record

of conversation with the ambassador of Bulgaria

on the 30<sup>th</sup> of this month

This morning of Bulgaria comrade Boyev requested to see me re a very urgent matter. I could not see him until 3.30 p.m. Reading from a piece of paper, he communicated:

His government intends to propose an accord between Bulgaria, Albania, Yugoslavia, Greece, and Italy re ban on the stationing of thermonuclear weapons and the constructions of missile launchers on the territory of those states. His government asks if the PRP\* government has any remarks regarding this proposal. The proposal is to be initiated by the governments of Bulgaria and Albania. It was agreed upon with the governments of Albania and the USSR. (Boyev put a special emphasis on the latter).

I replied that I need to put the matter to our Leadership. <sup>5117</sup> To this Boyev replied that the Bulgarian government wants a very speedy answer, tomorrow morning at the latest if possible. My interlocutor was clearly agitated and would not engage in any discussion, saying that he already had urging telephone calls from Sofia. I inferred that the Bulgarians are working on the communiqué to be released tomorrow or Saturday.

I informed comrades Cyrankiewicz and Rapacki. Rapacki's position transmitted over the telephone reads: "I am of the opinion that we should reply the Bulgarians at a time that they specified, today. The reply is, obviously, negative. We consider their proposal premature. Their action now would be highly detrimental to our proposal and no less detrimental to their own. It would harm the common interests of our camp. Our failure to reply before the Bulgarian proposal is announced, could be constructed and used as our silent consent."

In accordance with what comrade Cyrankiewicz said, I await instructions of our Leadership.

/-/ Winiewicz

AMSZ, z. 23, w. 14, t. 163

See doc. no 51.

## 47

*30 stycznia, notatka wiceministra Winiewicza  
z rozmowy z ambasadorem Bułgarii  
o bułgarskich propozycjach rozbrojeniowych*

Warszawa, dn. 30.1.58

Ścisłe tajne

Notatka

z rozmowy z ambasadorem Bułgarii, dnia 30 bm.

Ambasador Bułgarii tow. Bojew prosił dziś rano o natychmiastowe przyjęcie w wyjątkowo pilnej sprawie. Mogłem go przyjąć dopiero o 15.30. Czytając z kartki zakomunikował:

Jego rząd zamierza zaproponować porozumienie między Bułgarią, Albanią, Jugosławią, Grecją i Włochami w sprawie zakazu magazynowania broni termojądrowej i budowy wyrzutni raketowych na terytoriach tych państw. Rząd jego zapytuje, czy Rząd PRL ma jakiegokolwiek uwagi w związku z tą propozycją. Propozycja ma być zainicjowana przez rządy Bułgarii i Albanii. Została uzgodniona z rządem Albanii i rządem ZSRR. (Na ostatnim Bojew postawił akcent szczególny).

Odpowiedziałem, że sprawę muszę przedłożyć Kierownictwu naszemu<sup>57</sup>. Na co Bojew oświadczył, że rządowi Bułgarii zależy na bardzo szybkiej odpowiedzi, jeżeli możliwe dziś, najpóźniej jutro rano. Skwitowałem pośpiech uwagą, że dziś zapewne nie uda mi się uzyskać uwag naszego Kierownictwa. Mój rozmówca był wyraźnie podniecony, dyskusji żadnej nie chciał podjąć, mówił, że miał już telefony ponaglające z Sofii. Wywnioskowałem, że Bułgarzy szykują komunikat w tej sprawie na jutro lub sobotę.

Poinformowałem tow. tow. Cyrankiewicza i Rapackiego. Stanowisko Rapackiego otrzymane telefonicznie brzmi: „Jestem zdania, że Bułgarom należy odpowiedzieć w terminie przez nich wskazanym, dziś. Odpowiedź oczywiście negatywna. Ich propozycję uważamy za przedwczesną. Ich wystąpienie obecnie byłoby wysoce szkodliwe dla naszej propozycji i nie mniej szkodliwe dla ich własnej. Zaszкодziłoby wspólnym interesom obozu. Brak naszej odpo-

---

<sup>57</sup> Zob. dok. nr 51.

wiedzi przed ogłoszeniem propozycji bułgarskiej mógłby być poczytywany i wykorzystywany jako nasza milcząca zgoda”.

Zgodnie z rozmową z tow. Cyrankiewiczem czekam do jutra na instrukcje naszego Kierownictwa.

/-/ Winiewicz

AMSZ, z. 23, w. 14, t. 163

48

30 stycznia, notatka wicedyrektora Departamentu III  
na temat sytuacji na Kubie

Warszawa, dnia 30.1.58

Ścisłe tajne

Notatka  
o sytuacji na Kubie

Od przeszło roku na Kubie toczy się wojna partyzancka pod wodzą działacza studenckiego Fidel Castro przeciwko dyktaturze prezydenta Fulgencio Batista. Operacje wojskowe ograniczają się do masywu górskiego Sierra Maestra, ale ruch powstańczy, t.zw. „Ruch <sup>a</sup>22<sup>a</sup> Lipca”<sup>58</sup>, obejmuje już praktycznie cały kraj. Również polityczna emigracja kubańska zgrupowała się w organizacji „Junta de Liberación Cubana” z siedzibą w Miami (St. Zjedn.), skąd łatwo przerzucać walczącym oddziałom pomoc materialną, broń i ludzi.

W lecie ub.r. najpoważniejsza grupa opozycyjna pod przewodnictwem b. prezydenta Prio Socarras (na emigracji) zawarła porozumienie z Fidel Castro i przyłączyła się do Junty, co miało poważne znaczenie, gdyż grupa ta jest powiązana z kołami kontrolującymi kluczowe pozycje w administracji i gospodarce kubańskiej.

<sup>58</sup> Mowa o organizacji rewolucyjnej „Ruch 26 lipca” założonej w 1955 r. m.in. przez Fidela Castro; nazwa nawiązuje do nieudanego ataku rewolucjonistów na koszary w Santiago de Cuba 26 lipca 1953 r.